

Lsg 503

## Sprawozdanie

Komisji petycyjnej o wniosku p. Ciuchcińskiego i tow. w sprawie założenia we Lwowie krajowego domu podrzutek.

### Wysoki Sejmie!

Kroniki kryminalne notują corocznie nader znaczną i stale wzrastającą ilość zdarzających się w naszym kraju dzieciobójstw i porzucania niemowląt przez wyrodne matki.

Przewidziane w ustawie karnej za te zbrodnie kary nie są w stanie zapobiec ich popełnianiu, przyczyną bowiem tych karygodnych czynów jest zazwyczaj skrajna nędza nieślubnych matek i idąca zatem niemożność utrzymania swych dzieci.

To też sądy mając na względzie to przymusowe położenie odnośnych matek, uwalniają je najczęściej od winy i kary.

Wobec tego niemowlęta, niewinne istoty, wydane są faktycznie na pastwę najgorszego losu, na pastwę śmierci z rąk własnych matek.

Stan ten dłużej w naszym kraju tolerowanym być nie powinien, najwyższy czas już zaradzić przez stosowne urządzenia tym smutnym stosunkom.

Inne bardziej kulturalne kraje naszego państwa dawno już o tem pomyślały, tworząc krajowe zakłady dla podrzutek, gdzie znajdują pomieszczenie i utrzymanie niemowlęta, których rodzice nie żyją, lub nie są znani, lub też nie są w stanie ich wyżywić.

I u nas istniały dawniej dwa krajowe zakłady dla podrzutek jeden we Lwowie, drugi w Krakowie.

Zamiast jednak otoczyć owe zakłady szczególniejszą troskliwością i udoskonaląc z biegiem czasu opiekę nad niemowlętami, odebrano ustawą z 10. maja 1873 Dz. u. kr. Nr. 249 zakładowi podrzutek w Krakowie charakter zakładu krajowego, zaś zakład podrzutek we Lwowie zniesiono zupełnie i nie kreując w jego miejsce żadnej nowej instytucji, stworzono sytuację niegodną kraju kulturalnego.

Potrzeba opieki nad niemowlętami i podrzutekami stawała się coraz bardziej piekącą zwłaszcza w miastach stołecznych.

Gdy zaś kraj tą sprawą przestał się interesować, zawiązało w roku 1881 grono szlachetnych osób — prywatne stowarzyszenie opieki nad niemowlętami we Lwowie.

Stowarzyszenie to utrzymuje dotychczas zakład pod imieniem „Dzieciątka Jezus“ przy ulicy Paulinów we Lwowie, dla braku funduszków jednak nie jest w stanie odpowiedzieć zachodzącej potrzebie i utrzymuje nieznaczną tylko ilość dzieci własnym kosztem. Główna zaś działalność tego stowarzyszenia polega na utrzymywaniu za opłatą dzieci i podrzutek oddanych tam przez Gminę miasta

Lwowa, która w zastępstwie Kraju ponosi przeważnie koszt utrzymania podrzutek we Lwowie znalezionych. N. p. w roku 1906 na 181 dzieci utrzymywanych ogółem w zakładzie „Dzieciątka Jezus“ przypadło 163 dzieci oddanych tam przez Gminę miasta Lwowa za opłatą, która rok rocznie stanowi największą pozycję w przychodach Towarzystwa.

Za utrzymywanie podrzutek w zakładzie imienia „Dzieciątka Jezus“ w roku 1906 wypłaciła Gmina miasta Lwowa rzeczonemu Towarzystwu kwotę 10.011 K 90 h., zaś za rok 1907 przypadnie do wypłaty kwota około 16.000 K, licząc po 15 K miesięcznie za dziecko.

Ponadto utrzymuje gmina miasta Lwowa pewną ilość podrzutek u prywatnych żywcili.

Ponoszenie powyższych kosztów przez Gminę miasta Lwowa jest w wysokim stopniu niesłuszne i w ustawie nieuzasadnione. W myśl przepisów bowiem ustawy z 3. grudnia 1863 Dz. p. p. Nr. 105 wspomniane koszty utrzymania dzieci ponosić winna gmina przynależności tychże. Doświadczenie jednakowoż uczy, że gmin przynależności podrzutek najczęściej nie można sprawdzić, tembardziej, że zazwyczaj nie jest nawet wiadomem imię i nazwisko podrzutek. Ogólnie tylko wiadomo, że największego kontyngentu podrzutek dostarczają sługi domowe, które prawie wyłącznie z gmin prowincjonalnych pochodzą. Słuszność nakazuje, by w takich wypadkach kraj ponosił koszty utrzymania podrzutek. — Gmina miasta Lwowa bowiem nie tylko niema obowiązku utrzymywania podrzutek do Lwowa nieprzynależnych, ale nie jest wprost w stanie podołać wzrastającym z tego powodu finansowym ciężarom w zastępstwie kraju dotychczas ponoszonym.

Zresztą same humanitarne względy przemawiają zbyt wymownie za tem, by kraj zajął się opieką nad niemowlętami względnie podrzutekami.

Matki bowiem tych nieszczęśliwych niemowląt, należące najczęściej do kategorii sług domowych, nie są zazwyczaj w możności utrzymywania dziecka, nikt bowiem służyć z dzieckiem przy piersi na służbę przyjąć nie chce.

Pozbawione w ten sposób służby, swego jedyne go środka utrzymania, przemyślwiąją nad pozbyciem się swego dziecka i nie wahają się w końcu nawet przed zbrodnią zabicia lub porzucenia niemowlęcia.

Jedyną na to radą byłoby założenie we Lwowie krajowego zakładu dla niemowląt względnie podrzutek, gdzie znalazłyby pomieszczenie dzieci, które z jakichkolwiek względów nie znajdują opieki i środków utrzymania ze strony rodziców lub krewnych.

Rzeczą Wydziału krajowego byłoby zastanowić się, czy i o ile wskazanemby było nawiązać założenie krajowego zakładu dla podrzutek do istniejącego już prywatnego zakładu „Dzieciątka Jezus“ we Lwowie i użyć na ten cel będącej własnością funduszu krajowego realności przy ul. Paulinów we Lwowie l. konskr. 146 i 147<sup>4/4</sup>, w której się obecnie ten zakład mieści, coby przyczyniło się bardzo w znacznym stopniu do obniżenia kosztów założenia krajowego zakładu.

Komisya petycyjna wnosi:

#### **Wysoki Sejm raczy uchwalić:**

Sejm uznaje potrzebę założenia krajowego zakładu podrzutek we Lwowie i wzywa Wydział krajowy, by jak najrychlej poczynił odpowiednie zarządzenia celem wprowadzenia w życie tego zakładu.

Przewodniczący:  
*Michałowski.*

Sprawozdawca:  
*Ciuchciński.*